

Protokół nr 12/15
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
w dniu 17 grudnia 2015 r.

Na ogólną liczbę 15 członków w posiedzeniu uczestniczyło 12, zgodnie z listą obecności

W posiedzeniu nie uczestniczyli radni:

1. Witold Chludziński
2. Dariusz Domasiewicz
3. Hanka Gałązka

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyły osoby zgodnie z listą obecności

Porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
2. Analiza kar naliczonych, kar zapłaconych, pozostałych do zapłacenia wg tytułów w okresie od 01.01.2011 rok do 30 .09.2015 r. /druk 260/
3. Przyjęcie projektu Planu Kontroli Komisji na 2016 rok oraz propozycji do planu pracy Rady.
4. Sprawy różne.

Przebieg posiedzenia:

Posiedzenie Komisji otworzyła i obradom przewodniczyła Pani Elżbieta Rabczyńska - Przewodnicząca Komisji. Przedstawiła następnie proponowany porządek posiedzenia.

Komisja nie zgłosiła uwag i przyjęła porządek jak wyżej.

Ad. 1

Przewodnicząca poprosiła o uwagi do Protokołu Nr 11/15 z posiedzenia, które odbyło się 23 listopada 2015 r.

Członkowie Komisji nie zgłosili uwag do Protokołu i przyjęli go.

Ad. 2

Przewodnicząca wprowadzając do tematu zwróciła uwagę, że radni materiały otrzymali prosi więc o wypowiedzi, uwagi i zapytania.

Radny Tadeusz Zaremba stwierdził, że miałby zapytanie do Prezydenta, jakie wyciągnął z tego wnioski.

Skarbnik Miasta zabierając głos stwierdziła, że część kwot, nie powinna być nazwana karą, ponieważ w przypadku programów finansowanych przez UE jest to część kosztów nie uznana przez instytucję wdrażającą, jako koszt kwalifikowany, a koszty te muszą być poniesione. Dodała, że oprócz tych szkolnych, trudno nazwać, że są to kary.

Bożena Szypulska – Kierownik Oddziału Budżetu odnosząc się do kwot w oświadczeniu wyjaśniła, że to nie jest tak, iż było jakieś niedopilnowanie ze strony Urzędu, czy złe postępowanie, ale wynikało to z niejednoznacznej interpretacji przepisów prawa w owym czasie. Zwróciła uwagę, że przepisy były różne, RIO inaczej interpretowała inaczej, NIK inaczej, ministerstwo dawało sprzeczne informacje, wyroki sądów były niejednoznaczne, różne w zależności od miejsca, w którym wyrok był wydany. Dodała, że ponieważ w budżecie nigdy pieniędzy nie było nadto, jak i teraz i w przypadku, gdy wyroki były, że nie płacić, miasto podpierając się tymi wyrokami nie płaciło, aż pojawiła się kontrola z NIK, przeliczyła ostatnie 5 lat i zaleciła wyrównanie tych dotacji, na co miasto odwołało się, ale skoro jest nakaz po kontroli, należy to wykonać. Podkreśliła, że dopiero 2 lata temu te sprawy zostały uregulowane i już wiadomo za co płacić. Zauważyła również, że zwrot dotacji trudno nazwać karą, karą są jedynie odsetki od tych kwot.

Skarbnik Miasta dodała, że karą jest niewątpliwie kara, która została nałożona na Zakład.

Przewodnicząca odnosząc się do protokołu pokontrolnego NIK zwróciła uwagę, że kontrola była w roku 2013. Prosi więc o odpowiedź, czy właściwe jest postępowanie, jeżeli jest protokół NIK, z którego wynika, że należy zwrócić pieniądze, bo zostały źle naliczone dotacje, a miasto czeka z decyzją rok czasu, a powoduje to dodatkowe koszty związane z odsetkami. Prosi o odpowiedź, dlaczego tak się działo.

Bożena Szypulska – Kierownik Oddziału Budżetu odpowiadając zwróciła uwagę, że zawsze jest to decyzja szefa i wydziału, który to prowadzi, w tym przypadku jest to Wydział Edukacji i Naczelnik Piechociński i z pewnością przed podjęciem decyzji konsultują to z Biurem Prawnym i posiadają inne opinie prawne. Zwróciła uwagę, że podjąć decyzje o tym, aby przekazać 500 tys. zł czy też 1 mln zł nie jest prostą sprawą, z pewnością są więc uzasadniające takie decyzje dokumenty.

Przewodnicząca zabierając głos stwierdziła, że temat jest bardzo ważny, w związku z tym proponuje, aby Komisja wystąpiła do Prezydenta z pismem, aby przedłożył wyjaśnienie odnośnie daty przekazania należności wynikających z kontroli, która przeprowadziła NIK, a kwoty jakie zostały przekazane oraz aby Prezydent wyjaśnił, czy działanie to jest objęte jakąś dokumentacją. Jeżeli bowiem są duże kwoty odsetek, a są to pieniądze publiczne i Komisja Rewizyjna powinna wiedzieć, dlaczego tak się stało. Ponadto do wniosku tego należy dołączyć pytanie, czy wszystkie należności zostały już uregulowane.

Skarbnik Miasta odpowiadając zwróciła uwagę, iż w materiałach jest podane, co zostało do uregulowania.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że brak jest sformułowania, że zgodnie z zaleceniami NIK wszystkie należności zostały uregulowane. W chwili obecnej radni tego nie wiedzą, a za pół roku okaże się, że ktoś będzie pozywał miasto ponownie.

Radna Wanda Mężyńska zabierając głos zwróciła uwagę, że w tych materiałach jest cofanie się do roku 2005, jak to się stało, że te przepisy działają aż tak daleko wstecz.

Radny Tadeusz Zaremba zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę, że są to roszczenia, które są zgłaszane w terminie 5 lat, ale w związku z tym, iż toczą się sprawy sądowe, to wszystko wydłuża się i są to już duże kwoty.

Skarbnik Miasta zabierając głos zwrócił uwagę, że w przypadku jednej z instytucji, gdzie miasto zapłaciło odszkodowanie, odbyła się tam kontrola z UKS i w chwili obecnej miastu będzie zwracać.

Radny Tadeusz Zaremba zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę, że prawo polskie jest tak skonstruowane, że jest bardzo dobre dla wszystkich kombinatorów, jako przykład podał zapisanie do szkoły osoby 80 – letniej.

Przewodnicząca poprosiła Skarbnik Miasta o wyjaśnienie, jeżeli jest protokół, z którego wynika, że ta należność należało zawrócić dla danej jednostki, to odsetki naliczane są do momentu uregulowania tej należności.

Skarbnik Miasta potwierdziła, że tak.

Przewodnicząca kontynuując zwróciła uwagę, że im później płaci się dana należność, tym większe są odsetki. W związku z powyższym zgłosiła wniosek, aby Prezydent wyjaśnił Komisji dlaczego w podanym w zestawieniu terminie, tak późno zostały uregulowane należności w stosunku do protokołu z kontroli przeprowadzonej przez NIK.

Komisja w wyniku głosowania 8 głosami za, przy 1 wstrzymującym wniosek przyjęła.

Przewodnicząca kontynuując zwróciła uwagę, że w przedłożonych materiałach nie ma kar związanych z MPGKiM. Poprosiła więc Skarbnik Miasta o wyjaśnienie, czy należność wynikająca z kar, a jest to prawie 9 mln zł, Zakład Budżetowy jest w stanie pokryć. Dodała, że z tego, co zorientowała się, to są dwa rodzaje kar, pierwsza kara w kwocie 1246 tys. zł i podjęto decyzję, że będzie spłacana przez 5 lat do 2020 roku. Podkreśliła, że jako Komisja Rewizyjna chcieliby wiedzieć, z jakich środków ta kara będzie opłacana. Kolejna kara, która została naliczona i domyśla się, że jest w chwili obecnej w toku odwołań, prosi o poinformowanie jak będzie z regulacją.

Radny Tadeusz Zaremba zabierając głos w dyskusji zwrócił uwagę, że chce poruszyć temat, który poruszył w dniu wczorajszym na sesji w interpelacji. Zwrócił uwagę, że w ustawie o ochronie środowiska są przepisy, które mówią w art. 317 określa pewna procedurę, gdzie, jeżeli wystąpi się o odroczenie kary i usunie się skutki dla środowiska, które były podstawą dla naliczenia tej kary, to są tam różne możliwości, które nawet w skrajnym przypadku prowadzą do rozliczenia tej kary podwyższonej. Jego zdaniem, gdyby się dobrze przyłożyć, a zależy to od Marszałka, to kto wie, czy nie będzie to korzystniejsze, niż ciągnięcie się i pytanie, czy jest to zasadna opłata podwyższona. Zauważył, że są tam rozróżniane dwa tematy; składowanie i przechowywanie. Prosi więc o odpowiedź, czy te działania, czy ta ścieżka jest możliwa do zastosowania przy tych karach, zwłaszcza te 7,5 mln zł.

Marek Olbryś – Dyrektor MPGKiM zabierając głos zwrócił uwagę, że nie jest to kara, ale podwyższona opłata. Dodał, że jest to decyzja Marszałka z 31 lipca 2015 roku, gdzie wspólnie z Departamentem Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego uzgodnili wersje wydarzeń i podpisali porozumienie i kwota

została rozłożona na 10 lat i 100 tys. zł rocznie jako firma będą płacić i jest to kwota, która występuje w firmie, a nie w budżecie miasta i jest to kara naliczona dla budżetu MPGKiM i ma nadzieję, że te 100 tys. zł rocznie dadzą radę bez dotacji z budżetu miasta spłacać. Jeżeli natomiast chodzi o karę z 2013 roku, to ustawodawca przesadził z tą karą, ponieważ jest ona niewspółmierna do wyrządzonej szkody dla środowiska, ponieważ nie było żadnego zagrożenia dla środowiska, ani wód podziemnych, ani dla powietrza. Podkreślił, że zwracali uwagę, iż nie posiadają takich pieniędzy, że są zakładem budżetowym, przedkładali wiele różnych dokumentów, usprawiedliwień, nic nie zostało przyjęte. Dodał, że odwoływali się do SKO, ale bez skutków, również do WSA i tu również bez skutków, natomiast sprawa jest w dalszym ciągu w kasacji w NSA. Jeszcze raz podkreślił, że będą starali się karę płacić w terminie, aby nie została cofnięta zgoda, ponieważ wówczas będą płacili dużo więcej. Uważa, że nie będzie żadnym zagrożeniem dla firmy aby 100 tys. zł rocznie spłacić, będzie to jednak odbywało się innymi oszczędnościami. Jeżeli zaś chodzi o tą drugą sprawę, to już jest decyzja Marszałka w sprawie naliczania kar, od której próbowali odwołać się do SKO, termin przekroczył Sąd i w dniu wczorajszym otrzymali pismo, że potrzebuje więcej czasu i rozpatruje ten temat. Być może coś się dzieje, ponieważ jest wiele przesłanek, że zastanawiają się nad tymi rzeczami, łącznie z rozważaniami, czy jest szkoda dla środowiska, czy nie, co dla niego jest bardzo istotne. Zgodził się, że jest błąd ludzi, którzy to zrobili i należy to ukarać, ale nie samorząd, bo osoby, które zawiniły, czy też firmy nie będą tego płacić, ale samorząd i jego zdaniem nie w tym kierunku powinno to być skierowane. Podkreślił, że jest to bardzo duża kwota.

Skarbnik Miasta zabierając głos wyjaśniła, że temat kar podnosili w WFOŚ i okazało się, że te kary nie są w kompetencji Marszałka, bo jest to dochód Ministerstwa.

Marek Olbryś – Dyrektor MPGKiM dodał, że był moment, że gmina może odzyskać 50% tej kwoty, jeżeli to składowisko znajdowałoby się na terenie gminy Miasta Łomża. Jeżeli znajduje się na terenie innej gminy, to te 50% dostaje Gmina Miastkowo na inwestycje w dziedzinie ochrony środowiska. Wracając do roku 2013 to cała kwota podwyższonej opłaty za rok bez odsetek wynosi 7.238.009 zł i odsetki będą od 1.01.2013 roku.

Przewodnicząca zwróciła się do Dyrektora z prośbą, aby przedłożył Komisji Rewizyjnej decyzję, z której wynikają te kary. Podkreśliła, że jest to sprawa, która w tym roku nie zostanie załatwiona, Komisja będzie więc do niej wracać w roku następnym, ponieważ w planie pracy na rok 2016 ten temat umieściła. Zwróciła uwagę, że na chwilę obecną Komisja posiada tylko informacje ustne na ten temat. Prosi również o odpowiedź na jakim etapie jest sprawa tych 7 mln. zł, czy jest w SKO, czy była odpowiedź i jaka.

Marek Olbryś – Dyrektor MPGKiM odpowiadając wyjaśnił, że doszli do momentu, kiedy poinformował Komisję, że są na etapie złożonego odwołania do SKO i teraz SKO zajmuje się tym tematem, przedłużyło termin wydania swojego werdyktu. Następnym etapem jest WSA, a ostatecznym odwołanie się, czyli tzw. kasacja do NSA.

Przewodnicząca zabierając głos prosi Dyrektora o odpowiedź, czy nie zastanawia się nad tym, czy nie wystąpić wspólnie z Prezydentem z powództwa cywilnego w stosunku do osób winnych. Zauważyła, że sprawa jest bardzo poważna i miasto nie może ponosić takich płatności, a osoby winne, również ponosić odpowiedzialność.

Marek Olbryś – Dyrektor MPGKiM wracając do roku 2012 wyjaśnił, że posiadają opinię prawną kancelarii, która potwierdza, że działania, które mogli zrobić zrobili i mają wzór jak działać na rok 2013. W tym przypadku również posiłkowali się kancelarią prawną współpracującą z miastem i opinie te są spójne. Przypomniał również, że sprawa była w Prokuraturze i Prokuratura odrzuciła, natomiast był wniosek na sesji w sprawie skierowania sprawy do CBA i pod koniec listopada trafił już protokół z CBA, kopię przekazał Prezydentowi i w protokole tym było, że są niepożądane skutki w decyzji i było wyliczone 11 niepożądanych skutków dla dyrektora i 3 dla kierownika składowiska. Materiał ten będzie skierowany do dyrektora CBA w Warszawie i to on będzie decydował, gdzie sprawa trafi, czy do Prokuratury, czy do Urzędu, ale najprawdopodobniej będzie to prokuratura, ponieważ w jednym z wniosków było, że różnica pomiędzy wpłaconą a kwotą za kompost wyniosła ok. 8 mln zł, czyli tym samym poprzedni dyrektor naraził firmę na straty ok. 8 mln zł przychodów z tytułu, jaki można było uzyskać za kompost, a jaki trafił do kasy przedsiębiorstwa. Dodał, że Radca prawny powiedział, iż przed wpłaceniem pierwszej raty, sprawę należy skierować z punktu widzenia firmy do organów ścigania z tytułu cywilnego wniosku. W przypadku wniosków CBA, to oni sprawę skierują z urzędu i takie potwierdzenie na piśmie ma otrzymać.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że skoro Rada zwróciła się do CBA, to nie wie, czy CBA nie ma obowiązku odpowiedzieć na pismo Rady. Jeżeli przesłało protokół dla MPGKiM, a Rada nie ma żadnej informacji, to być może należy zwrócić się do CBA o materiał.

Marek Olbryś – Dyrektor MPGKiM uważa, że nie trzeba, ponieważ przekazał Prezydentowi kopie protokołu, a nie posiada on klauzuli poufności, może więc być przedstawiony radnym.

Przewodnicząca prosi w związku z powyższym Dyrektora o protokół.

Marek Olbryś – Dyrektor MPGKiM stwierdził, że on nie może, decyzja należy do Prezydenta. Dodał następnie, że jest prowadzone jeszcze jedno śledztwo przez KW Policji w Białymstoku, a chodzi o wyposażenie sprzętowe na składowisku w Miastkowie. Podkreślił, że są to dwie równoległe sprawy.

Na tym dyskusję w punkcie zakończono.

Ad. 3

Przewodnicząca wprowadzając do tematu poprosiła o uwagi do proponowanego planu kontroli na rok 2016.

Radny Łukasz Kacprowski zastanawia się, czy w związku z pytaniami wielu nauczycieli, czy można uregulować kwestie godzin nadliczbowych w szkołach. Zdaje sobie sprawę, że jest to bardzo delikatny temat i nie chciałby aby wywołał

niepotrzebne zamieszanie. Zastanawia się więc, czy Komisja Rewizyjna może się tym tematem zajmować.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że jako komisja Rewizyjna dotychczas nie zajmowali się oświatą, nie kontrolowali, nie prosili o materiały, ale nic nie stoi na przeszkodzie, aby tym się zająć, po to jest Komisja Rewizyjna, by zajmować się każdym obszarem życia w mieście.

Jan Olszewski zabierając głos zwrócił uwagę, że na oświatę wydawana jest połowa budżetu miasta i było to pozostawione sobie na zasadach dobrej wiary, domniemania, że wszystko jest dobrze. Uważa więc, że warto by było zająć się tematem godzin ponadwymiarowych, jak są one rozdysponowywane w poszczególnych szkołach, do kogo trafiają, jest to bowiem zawsze „kość niezgody” wśród nauczycieli.

Radny Tadeusz Zaremba zabierając głos w kwestii wniosku radnego Kacprowskiego stwierdził, że może to być trudne do ostatecznego rozwiązania, ale Komisja tematem zająć się może, zwrócił jednak uwagę, że w oświacie funkcjonuje system, układ zastawy, który funkcjonuje na zasadzie „ręka rękę myje”. Zauważył, że miasto do oświaty dokłada bardzo dużo, ale nie oznacza to, że te szkoły, które otrzymują dużo mają dobre rezultaty. Uważa więc, że taka „analiza struktury zatrudnienia i wynagradzania w oświacie z wyszczególnieniem ilu nauczycieli, z jakim stażem, ilu w mieście zatrudnionych ponad etat w kilku szkołach, jakie ilości godzin ponadwymiarowych bez nazwisk”. Uważa jednak, że należy głęboko zastanowić się nad sformułowaniem pytań do tej kontroli, bo nie jest to proste.

Radny Łukasz Kacprowski dodał, że podobny temat był w Ostrołęce i w związku z pewnymi działaniami doszło do tego, że znalazło się kilkanaście etatów w szkołach. Podkreślił, że nie chce powiedzieć, iż nauczyciele, którzy pracują na dwa etaty, że im się to nie należy. Tylko, że w związku z sytuacją ogólną w kraju i w mieście zależy mu na tym, aby młodzi ludzie, którzy kończą studia nie koniecznie emigrowali z miasta, bo to również jest inwestycja. Zwrócił uwagę, że budżet na oświatę jest ogromny, należy więc pozwolić, aby dopinało się to, ponieważ ci, którzy mogą zostawić potencjał w oświacie, niech pozostawiają, należy stworzyć im warunki takie, aby mogli to uczynić. Uważa, że wiele można w tym temacie zrobić, chociażby w kwestii zatrudnienia. Dodał, że nie zna szczegółów, co do wniosku, ale problem powraca i chciałby, aby Komisja zajęła się nim.

Radna Edyta Śledziwska zauważyła, że radnemu chodzi o monitorowanie przydzielania godzin ponadwymiarowych, a kwestie te reguluje Karta Nauczyciela, która daje nauczycielom przywileje, chociażby sposób zawierania umowy na czas nieokreślony. Zauważyła, że jeżeli nauczyciele pozostaną tylko na etatach, to w styczniu trzeba będzie wypłacić średnie wynagrodzenie roczne, może więc lepiej wypłacać pieniądze za pracę, niż za to, że nie pracują. Podkreśliła, że jest niemożliwe, aby nauczyciel w jednej szkole pracował na dwa etaty, bo Karta Nauczyciela dopuszcza tylko do 1,5 etatu i to jeszcze za zgodą nauczyciela, bo do 1/3 dyrektor może zlecić. Zwróciła również uwagę, że sytuacja jednej placówki nie jest równa drugiej placówce, bo dyrektor widzi i planuje na kilka lat do przodu,

patrzac na plan nauczania. Podkreśliła, że nie jest to prosta sprawa, jako przykład podała swoją szkołę.

Przewodnicząca zabierając głos w dyskusji poprosiła o informację, czy radna Śledziwska posiadająca rozeznanie w tym obszarze orientuje się, czy dużo jest nauczycieli, którzy pobierają emeryturę i pracują. Podkreśliła, że chodzi o to, iż młodzi ludzie nie mają pracy.

Radna Edyta Śledziwska odpowiadając stwierdziła, że nie zna skali, nie można zmusić nauczyciela, aby odszedł na emeryturę, ale jedynie co można w takiej sytuacji zrobić, to poprosić dyrektorów, aby nie zatrudniali emerytów.

Przewodnicząca zabierając głos stwierdziła, że jest za tym, aby komisja tematem tym zajęła się. W związku z powyższym proponuje aby w jednym z kwartałów wprowadzić punkt „Analiza zatrudnienia i wynagradzania nauczycieli”, prosi podanie jaki obszar ma objąć ta kontrola, czy tylko szkoły podstawowe, czy szerzej. Zaproponowała, aby w II kwartale wprowadzić punkt 7 w treści „Analiza zatrudnienia i wynagradzania nauczycieli w szkołach podstawowych”. Dodała, że po wynikach tej kontroli, jeżeli komisja podejmie taką decyzję, wówczas będzie można zwrócić się do Rady, aby zająć się tematem w gimnazjach.

Radny Tadeusz Zaremba zabierając głos zwrócił uwagę, że sformułowanie tego punktu w tej treści, bez dokładnego doprecyzowania spowoduje, iż wydział Edukacji „podrzuci” Komisji jakieś tabelki, radni będą to analizować i wynik będzie taki, iż Komisja napracuje się i będzie to praca daremna. Dodał, że na roboczo proponuje, aby była to „analiza struktury zatrudnienia pod względem stażu, wykształcenia, liczby godzin ponadwymiarowych”.

Przewodnicząca zwróciła uwagę, że punkt w planie powinien być wpisany ogólnie, a później prosząc o materiały można wyszczególnić elementy. Na chwile obecna wystarczy, że w planie kontroli zawrze się punkt w treści „Analiza struktury zatrudnienia i wynagradzania nauczycieli w szkołach podstawowych”.

Radny Janusz Mieczkowski prosi o sprecyzowanie, czy ma to być zatrudnienia, czy też zatrudniania. Jeżeli będzie zatrudnienia, to Naczelnik WE dostarczy suchą informację ilu jakich jest nauczycieli, jeżeli chodzi o poziom nauczania, to najlepiej aby byli to dyplomowani nauczyciele, jeżeli zaś chodzi o finanse, to najlepiej, aby byli sami stażyści, ponieważ są to najtańsi nauczyciele. Zauważył, że w tym wszystkim to dyrektor odpowiada za jakość kształcenia i powierza młodego człowieka opiece danemu nauczycielowi. Podkreślił, że nie jest łatwo udowodnić, że dyrektor zrobił dobrze dając stażystę, czy też nauczyciela dyplomowanego. Pyta, co Komisja chce kontrolować.

Przewodnicząca wyjaśniła, że radny Łukasz Kacprowski zgłosił problem zatrudniania nauczycieli w godzinach nadliczbowych w sposób niesprawiedliwy. Komisja chce więc skontrolować zatrudnianie nauczycieli w godzinach ponadwymiarowych.

Radny Janusz Mieczkowski zabierając głos stwierdził, że nauczyciele nie mogą być zatrudniani w godzinach ponadwymiarowych, bo nauczyciel jest zatrudniony na etat i jeżeli np. zachoruje, wówczas dyrektor musi dać zastępstwo, bo nie może nie dać zastępstwa, bo jeżeli nie da zastępstwa i uczniowi coś się

stanie, wówczas tematem zajmie się prokurator. Dyrektor może tylko kazać przyjść uczniom godzinę później, ewentualnie zwolnić z ostatniej godziny, natomiast w przypadku każdej innej godziny dyrektor musi dać zastępstwo. Odnosząc się do kwestii, że dyrektor bez zgody nauczyciela może dać ponad etat 1/3, a za zgodą do 1,5 etatu i czasami zdarza się, że nie ma nauczyciela przedmiotu, wówczas dyrektor daje te 1,5 etatu. Podkreślił, że jest to problem skomplikowany. Komisja sprawdzi więc tylko, czy jest siatka godzin i czy z tej siatki wynika, to, co powinno i czy dyrektor przydzielił pensję zgodnie z Kartą Nauczyciela. Jego zdaniem problemem jest to, iż w szkołach publicznych mieszczą się szkoły niepubliczne.

Radny Tadeusz Zaremba zabierając głos stwierdził, że chciałby, aby Komisja Rewizyjna odróżniała się od komisji śledczych w Sejmie, gdzie zbiera się pewne gremium i przesłuchują różne osoby. Jego zdaniem jeżeli Komisja chce prowadzić kontrolę, która cokolwiek zmienia, to rozwiązaniem jest powołanie małego zespołu kontrolnego 2-3 – osobowego, który określa zakres kontroli i rozmawia z ludźmi na miejscu, ale trzeba wiedzieć, czego szukać, bo niechcący można się skompromitować. Jeżeli więc w tym wypadku komisja potrafiłaby nazwać problem, który chce zbadać.

Radny Maciej Borysewicz zabierając głos w dyskusji stwierdził, że rozumie radnego i również chciałby wiedzieć, jak jest w oświacie i prosi, aby Komisja nie wychodziła przed szereg, ponieważ rok temu, gdy Prezydent Mariusz Chrzanowski ze swoją Zastępcą Panią Agnieszką Muzyk obejmowali Urząd to pierwszym tematem była oświata i pierwszą decyzją była próba likwidacji Szkoły Drzewnej, jak wiadomo nieskuteczna. Wówczas na sesji Pani Prezydent powiedziała, że zna problem i że opracują system komputerowy i chyba było to do końca roku i że system wykaże kto, gdzie pracuje, jakie są etaty, godziny. Uważa więc, że skoro Władza obiecała, to nie należy „wychodzić przed szereg”, a radny Kacprowski temat ten powinien zgłosić bezpośrednio Pani Prezydent.

Radna Edyta Śledziwska zabierając ponownie głos zwróciła uwagę, że dyrektorzy szkół do końca kwietnia muszą przedłożyć arkusze organizacyjne i Prezydent jest osobą, która zatwierdza wszystkie godziny, w tym ponadwymiarowe.

Radny Janusz Mieczkowski zabierając głos zwrócił uwagę, że w chwili obecnej pojawia się przepaść międzypokoleniowa, są nauczyciele bardzo starzy, ci dyplomowani i kilkoro stażystów, a reszty nie ma. Problem staje się coraz bardziej wyrazisty i zaczyna dotyczyć w skali kraju. Gdy będzie tylko analiza zatrudniania, to dyrektor wykaże, że ma i stażystów i emerytów i to że zatrudnił to, czy to źle, czy dobrze, należy rozpatrzeć każdy przypadek indywidualnie. Jeżeli zaś chodzi o analizę zatrudnienia, to zostanie przedłożona tylko struktura ilu jest nauczycieli i jak zatrudnionych.

Więcej głosów w dyskusji nie zgłoszono i Komisja 8 głosami za, przy braku przeciwnych i 1 wstrzymującym przyjęła następujący projekt planu kontroli na 2016 rok:

I kwartał

1. Opracowanie i przyjęcie planu pracy komisji oraz propozycji do planu pracy rady na 2016.
2. Ocena realizacji uchwał za IV kwartał 2015 roku i cały rok 2015.
3. Analiza realizacji inwestycji w zakresie Programu Budowy Ulic i Programu Remontów Ulic i Chodników do dnia 31.12.2015 r. przy udziale Urzędu Miasta oraz kalendarz planowanych inwestycji na 2015 rok i 2016 rok.
4. Analiza kar naliczonych, kar zapłaconych dla Urzędu Miasta i jednostek podległych Prezydentowi, pozostało do zapłacenia wg tytułów w okresie od 01.01.2011 rok do 29.02.2016 r.
5. Sprawozdanie z przeprowadzonej kontroli w zakresie realizacji projektu „Stop wykluczeniu cyfrowemu” w mieście Łomża.

II kwartał

1. Ocena realizacji uchwał za I kwartał 2016 roku
2. Analiza sprawozdania z wykonania budżetu i sprawozdania finansowego za 2015 rok
3. Wypracowanie wniosków w sprawie absolutorium.
4. Ocena realizacji zadań wynikających z Planu Kontroli za I kwartał 2016 roku.
5. Analiza realizacji projektów współfinansowanych ze środków Funduszy Europejskich za okres czterech kwartałów 2015 roku.
6. Analiza przyjętych zasad przy nadawaniu nazw: ulicom; rondom i budynkom użyteczności publicznej w mieście Łomża.
7. Analiza struktury zatrudnienia i zatrudniania oraz wynagradzania nauczycieli w szkołach podstawowych w Łomży.

III kwartał

1. Ocena realizacji zadań wynikających z Planu Kontroli za II kwartał 2015 roku.
2. Ocena realizacji uchwał za II kwartał 2015 roku
3. Analiza realizacji inwestycji do dnia 31.08.2016 r.
4. Kalendarz planowanych inwestycji do końca 2016 roku; 2017- 2018 roku oraz analiza projektów, które utraciły ważność, a inwestycję nie zostały zrealizowane z uwzględnieniem przyczyn braku realizacji.

IV kwartał

1. Ocena realizacji zadań wynikających z Planu Kontroli za III kwartał 2016 roku.
2. Ocena realizacji uchwał za III kwartał 2016 roku
3. Analiza kar naliczonych, kar zapłaconych, pozostało do zapłacenia wg tytułów w okresie od 01.01.2011 rok do 30.10.2016 r.
4. Analiza i działanie programu oszczędnościowego przyjętego w Urzędzie Miasta i jednostkach podległych.

Następnie jednogłośnie – 8 głosami za Komisja do planu pracy Rady Miejskiej na 2016 rok zaproponowała następujące tematy:

Kwartał I

- Ocena realizacji uchwał za IV kwartał 2015 roku.

Kwartał II

- Ocena realizacji uchwał za I kwartał 2016 roku.
- Przygotowanie sprawozdania z wykonania budżetu za 2015 rok oraz wypracowanie wniosków w sprawie absolutorium

Kwartał III

- Ocena realizacji uchwał za II kwartał 2016 roku.

Kwartał IV

- Ocena realizacji uchwał za III kwartał 2016 r.

Ad. 4

W sprawach różnych nie zgłoszono problemów.

Na tym posiedzenie Komisji zakończono.

Przewodnicząca Komisji

Elżbieta Rabczyńska

Protokołowała:

D. Śleszyńska